

Błędy w akomodacji językowej jako środek

humorystyczny

Sebastian Domagała ILS Uniwersytet Warszawski, Koło Naukowe Socjolingwistów

Na podstawie skeczu „Ksiądz” Kabaretu Moralnego Niepokoju.

WYMOWA

- „ale dlaczego? [odpowiedź:] **poniewóż...**” (wymowa; quasi-archaizm poprzez analogię do *dlaczegoż*)

SŁOWNICTWO

- „nawet w dzieciństwie byłem **ministrem**” (błąd leksykalny)
- „**ksiądzu?** Drogi **ksiązu?** **Księżciu?**” (błędy morfolologiczne)
- ksiądz: jak się wam żyje? **Kochacie się?** Żona: [Długotrwały śmiech] jak nas tam czasem najdzie ochota... (błąd semantyczny; polisemia)
- „**niestetyż**, nie mogę dźwigać, gdyż posiadam chory kręgosłup” (niepoprawnie użyte słowo)

SKŁADNIA

- „niestetyż, nie mogę dźwigać, gdyż **posiadam chory kręgosłup**” (błąd składni)
- „ileż na ten czas obrazów było tutaj **ich**” (błędna składnia, zaimek redundantny)
- „na ten czas onegdaj, jesteśmy **tudzież**, z małżonkiem mym Sławomirem, **a i owszem** [śmiech], ogromnie radzi z wizyty, drogi ksiądz” (niepoprawne, archaiczne spójniki)

DYSKURS: ARCHAIZACJA

- „ileż na ten czas obrazów było tutaj ich” (nieudana archaizacja jako próba akomodacji rejestru językowego)
- „kiedym wykonywała religijne pieśni”
- [żona, zwracając się do męża] „zaprawdę mówię ci, Sławomirze, jesteś godzin” (archaizm, quasi-cytat z Biblii, styl biblijny → zły rejestr)
- „na ten czas onegdaj, jesteśmy tudzież, z małżonkiem mym Sławomirem, a i owszem [śmiech], ogromnie radzi z wizyty, drogi ksiądz”

DYSKURS: FORMY HONORYFIKATYWNE

- „chciało się panu?” (zła forma honoryfikatywna)
- „o, fajnie, że tata wpadł” (jw. + błąd na poziomie dyskursu — zły rejestr)

DYSKURS: REJESTR

- „ja pierdziele, ksiądz” (rejestr potoczny, wulgarny)
- „tarabanić na szóste piętro?” (nieodpowiedni rejestr)
- „[domofon] z pierwszym lutego odmówił posługi” (zły rejestr (styl quasi-kościelny): nieodpowiedni punkt odniesienia)
- [żona do męża] „teraz to ciebie już zupełnie powaliło, baranie jeden” (błąd w dyskursie)
- [żona do męża] „zaprawdę mówię ci, Sławomirze, jesteś godzin” (archaisation, quasi-quotations from the Bible, biblical style → wrong register)
- „ile waży ta figura? 60 kg? [śmiech] 60 kg?! Aleś umoczył!” (błąd dyskursu: nieodpowiedni w obecności księdza)

DYSKURS: SKRYPT SYTUACYJNY

- [mąż do księdza] „baby trzeba trzymać krótko, no nie?” (dyskurs: na poziomie kodu kulturowego; zwyczajna męska pogadawka versus relacja ksiądz-parafianin)
- [mąż do księdza] „ale że Dudka nie wzięli na Mundial” (nieodpowiedni temat na wizytę duszpasterską)
- „a jak się tak ksiądz przeleci z tacą, to ile ksiądz zbierze?” (dyskurs: nieodpowiedni temat; rejestr kolokwialny)
- „otóż i woda święcona! Do dna!”
- ksiądz: „pokój z wami”, mąż „a przedpokój z wami” (błąd w dyskursie)

PRZESKOK KODOWY

- „ksiądz Może łatwiej będzie „ojcze”? mąż: o, fajnie, że tata wpadł” (przeskok kodowy)
- żona: „zaprawdę, jesteś godzin, Sławomirze”, mąż: „zaprawdę, jak cię pieprzę zaraz...” (przeskok kodowy: biblijny versus kolokwialny i wulgarny)

GŁOŚNOŚĆ GŁOSU

- „tak że tego... [znacznie niższym tonem] tak że tego...” (GŁOŚNOŚĆ GŁOSU: gap-filler podczas żenującej sytuacji)
- „raczej nie, nie będzie mnie” (quasi-poetycka rytmizacja)

PAUZA I DŁUGOŚĆ WYPOWIEDZI

- „[długa pauza] a teraz głos zabierze małżonka” (zbyt długa pauza w czasie rozmowy)

TONY

- [wysoki ton] żonę to mam przy wypłacie, resztę żyję w celibacie! [...] [niski ton] ale ja chodzę [do kościoła], chodzę! (silne zróżnicowanie tonów)